

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Renata Jędrasik

przy udziale Prokuratora: Wojciecha Fijałkowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20.09, 25.10, 22.11, 12.12.2013 r.; 07.03, 20.05, 12.06, 09.09, 03.12.2014 r.; 13.02, 20.02.2015 r.

sprawy przeciwko:

1. P. K. s. G. i I., z d. Ż., ur. (...) w W.,
2. A. Z. z d. Z., c. A. i J. z d. N., ur. (...) w W.,
3. D. Z. s. J. i W. z d. M., ur. (...) w G.

oskarżonych o to, że:

1) w dniu 16.01.2007 r. w W. na terenie sklepu (...) w U. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy oraz dokumentów o łącznej wartości 10.000 zł na szkodę J. U., tj. o czyn z art. 278§1 kk w zb. art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk;

a nadto D. Z. oskarżonego o to, że:

2) w okresie od 14 do 15 stycznia 2007 r. w W. w sklepie (...) dokonał po uprzednim otwarciu gabloty szklanej kradzieży aparatu cyfrowego marki D. i 50 p nr fabr. (...) o łącznej wartości 1399 zł na szkodę EMPIK FOTO, tj. o czyn z art. 278§1 kk;

3) w styczniu 2007 r. w W. dokonał poprzez odciągnięcie płyty pleksowej szafki kradzieży aparatu telefonicznego marki N. o wartości 600 zł na szkodę K. B., tj. o czyn z art. 278§1 kk

orzeka

I. w ramach zarzucanego czynu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia oskarżonych P. K., A. Z. i D. Z. uznaje za winnych tego, że w dniu 16.01.2007 r. w W. na terenie Centrum Handlowego (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w bliżej nieustalonej kwocie około 10.000,00 zł na szkodę J. U., z tym że oskarżony D. Z. czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za przestępstwo umyślne, podobne i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, zaś oskarżeni P. K. i A. Z. zrealizowali znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 278§1 kk i za to na tej podstawie skazuje każdego z oskarżonych, zaś na podstawie art. 278§1 kk wymierza:

- oskarżonemu D. Z. rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

- oskarżonej A. Z. 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 -3 kk karę grzywny 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30,00 (trzydziestu) złotych,

- oskarżonemu P. K. rok pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§1 -3 kk karę grzywny 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40,00 (czterdziestu) złotych;

II. w ramach zarzucanego czynu w punkcie drugim aktu oskarżenia oskarżonego D. Z. uznaje za winnego tego, że w okresie od 14/15 do 18 stycznia 2007 r. nabył w W. pochodzący z kradzieży aparat cyfrowy marki D. o numerze fabrycznym (...) o wartości 1399,00 zł, przy czym czynu tego oskarżony dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za przestępstwo umyślne, podobne i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 291§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 291§1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uniewinnia oskarżonego D. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu w punkcie trzecim aktu oskarżenia;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu D. Z. kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną w wymiarze roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk, art. 70 §1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. Z. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

VI. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk, art. 70 §1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat próby;

VII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej A. Z. kary grzywny zalicza okres jej zatrzymania w sprawie w dniach od 17.01.2007 r. do 18.01.2007 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest dwóm stawkom dziennym kary grzywny;

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. K. kary grzywny zalicza okres jego zatrzymania w sprawie w dniach od 17.01.2007 r. do 18.01.2007 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest dwóm stawkom dziennym kary grzywny;

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. P. kwotę 1680,00 (tysiąca sześciuset osiemdziesięciu) zł wraz z podatkiem od towarów i usług, tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej A. Z.;

X. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę (...),00 (tysiąca siedmiuset sześćdziesięciu czterech) zł wraz z podatkiem od towarów i usług, tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego D. Z.;

XI. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych kwoty od: D. Z. 300,00 (trzystu) zł, A. Z. 780,00 (siedmiuset osiemdziesięciu) zł i P. K. 980,00 (dziewięciuset osiemdziesięciu) zł tytułem opłat oraz kwoty od: D. Z. 2843,71 (dwóch tysięcy osmiuset czterdziestu trzech 71/100) zł, A. Z. 2518,71 (dwóch tysięcy pięciuset osiemnastu 71/100) zł i P. K. 1803,71 (tysiąca osmiuset trzech 71/100) zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całości kształtu ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 16.01.2007 r. w W. w godzinach wieczornych A. Z., D. Z. oraz P. K. przyjechali samochodem m - ki O. (...) o nr rej. (...) do Centrum Handlowego (...) w W. przy ul. (...) r. Gdy przechodzili obok stoiska z telefonami komórkowymi (...) należącego do G. S., D. Z. zauważył leżący na ladzie portfel pracującego na stoisku J. U.. Wówczas D. Z. poinstruował A. Z. i P. K., żeby odwrócili uwagę sprzedawcy, po to żeby mógł zabrać leżący na ladzie portfel. Gdy P. K. i A. Z. odwracali

uwagę J. U., D. Z. dokonał kradzieży portfela. Następnie wszyscy troje oskarżeni wyszli z Centrum Handlowego i poszli do zaparkowanego na parkingu samochodu m – ki O. (...). W portfelu znajdowało się około 10.000,00 zł oraz dokumenty: dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny i karta bankomatowa. Po odejściu oskarżonych od stoiska J. U. zauważył brak portfela, więc niezwłocznie udał się do pracowników ochrony. Na monitoringu pracownicy ochrony w tym m. in. A. W. (1), obejrżeli nagranie i przemieszczających się A. Z., D. Z. oraz P. K., obserwując także jak odjeżdżali oni spod Centrum samochodem O. (...).

W dniu 17.01.2007 r. pracownik ochrony A. W. (1) w trakcie kontroli monitoringu zauważył na terenie Centrum F. dwóch mężczyzn w tym jednego, którego rozpoznał jako sprawcę kradzieży na szkodę J. D. Z., który był ubrany tak samo jak w dniu 16.01.2007 r., to jest dniu kradzieży portfela. W związku z powyższym A. W. (1) wezwał do pomocy innego pracownika ochrony – M. K., a następnie dokonali zatrzymali D. Z.. M. K. udał się po J. U., zaś A. W. (1) pozostał w pomieszczeniu ochrony z D. Z.. Gdy D. Z. został sam z A. W. (1), otworzył w pomieszczeniu okno, po czym użył gazu łzawiącego wobec ww. i wyskoczył przez okno na parking, a następnie zaczął uciekać. A. W. (1) udał się w pościg za D. Z. jednak nie był w stanie go ująć. D. Z. wrócił do mieszkania w P., pozostawiając samochód na parkingu Centrum Handlowego. Po samochód pojechała A. Z. wraz z P. K.. Zarówno A. Z., jak i P. K. zostali zatrzymani przez przybyłych na teren Centrum Handlowego funkcjonariuszy Policji.

W toku dalej prowadzonych czynności funkcjonariusze Policji dokonali w dniu 18 stycznia 2007 r. przeszukania mieszkania zajmowanego przez D. Z. i A. Z. przy ul. (...) w P.. W wyniku tej czynności funkcjonariusze Policji ujawnili cyfrowy aparat fotograficzny m. (...). Aparat ten został skradziony w dniu 14 lub 15 stycznia 2007 r. ze sklepu (...) przy ul. (...) w W.. D. Z. nabył ww. aparat za kwotę około 200 zł w okresie od 14/15 stycznia 2007 r. do 18 stycznia 2007 r. na bazarze Wolumen w W. od nieznanego mu osoby.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonej A. Z. (k.108 – 109v, k. 129, k. 544 – 546, k. 821 - 823), P. K. (k. 113 – 113v, k. 133 – 135, k. 546 – 548, k. 822 - 823), D. Z. (k. 337 – 339, k. 548 - 549 ,k. 823) zeznań świadków: J. U. (k. 1 – 3, k. 77v – 78, k. 81v – 82, k. 1338 - 1340), A. W. (1) (k. 29v – 31, k. 74v, k. 75v, k. 959 - 960), M. K. (k. 32v – 33, k. 961), M. P. (1) (k. 61v, k. 1222), M. M. (2) (k. 63v, k. 882), A. W. (2) (k. 68v, k. 961 - 962), D. (...) (k. 161v – 162v), K. B. (k. 210v, k. 878 – 880), S. M. (k. 194v, k. 881 – 882), E. W. (1) (k. 185v, k. 992 – 994, k. 1187), D. L. (k. 190v, k. 1117 – 1118), B. P. (k. 192 – 193), P. S. (k. 201 – 202), J. K. (k. 206 – 207), R. W. (k. 275 – 276), G. S. (k. 1427) a także dokumentów w postaci: zgłoszenie k. 4, notatka k. 5, 10 – 11, 15, wydruki zdjęć k. 6 – 9, protokół zatrzymania. K. 12, 16, zaświadczenie lekarskie k. 19, protokół przeszukania k. 20 – 21, protokół zatrzymania rzeczy k. 22 – 24, 87 – 89, protokół oględzin k. 34 – 35, 36 – 38, notatka k. 45, wydruk zdjęć k. 47 – 60, 90 – 93, protokół okazania k. 75 – 76, 77- 78, 79 – 80, 81 – 82, protokół przeszukania k. 100 – 103, 115 – 118, 159 – 160, 163 – 164, dowód k. 126, wydruki zdjęć k. 167 – 170, dane o karalności k. 182,183, 266 – 267, 429 – 430, 433 – 434, protokół oględzin k. 187 – 188, dokumenty k. 196 – 197, pokwitowanie k. 198, dokument k. 203 – 205, notatka urzędowa k. 214, opinia k. 220 – 237, protokół oględzin k. 258, odpis wyroku k. 434 – 436, 455 – 456, 577 579, 582 – 583, 713 – 714, pismo z policji k. 633, 664 – 665, opinia k. 798 – 799, pismo z Policji k. 800 – 801, 810, kserokopia akt k. 918 – 939, pismo z CH (...) k. 1212, 1236, dane o karalności k. 1238, 1241 – 1243, 1257, 1441 – 1442, 1444, 1446 – 1447, opinia k. 1305, które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

oskarżona **A. Z.** w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Oskarżona wyjaśniła, iż w dniu 16 stycznia 2007 r. wraz z D. Z. oraz P. (którego jak twierdziła nazwiska nie pamiętała) udała się do Centrum Handlowego (...) samochodem O. (...). A. Z. przyznała, że przeczuwała, iż D. Z. może chcieć coś ukraść, bo już wcześniej mu się to zdarzało, wymieniając kradzieże o jakich miała wiedzę. Wyjaśniła, iż D. Z. zauważył portfel leżący na blacie lady stoiska z telefonami komórkowymi, zaś P. podszedł do stoiska z telefonami i zapytał o pilot od telewizora, wtedy D. Z. powiedział jej żeby podeszła do stoiska i zaczęła rozmawiać z mężczyzną. Nadto wyjaśniła, iż dopiero w samochodzie zorientowała się, że oskarżony D. Z. dopuścił się kradzieży. Tej treści wyjaśnienia oskarżona podtrzymywała przez cały tok postępowania przygotowawczego. Przed Sądem jednak oskarżona zmieniła swoje

stanowisko procesowe, nie przyznając się do sprawstwa zarzucanej jej kradzieży podtrzymując, iż o kradzieży portfela dowiedziała się dopiero w drodze powrotnej w samochodzie, kiedy D. Z. wyjął portfel. Nadto A. Z. kategorycznie zaprzeczyła udziałowi w kradzieży oskarżonego P. K..

W ocenie Sądu na wiarę zasługują wyjaśnienia oskarżonej składane bezpośrednio po zdarzeniu w toku postępowania przygotowawczego, za wyjątkiem okoliczności, iż oskarżona o kradzieży portfela dowiedziała się dopiero w samochodzie w drodze powrotnej z Centrum Handlowego oraz, że w przedmiotowym portfelu było zaledwie 60,00 zł, co było przejawem uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn oraz umniejszenia rangi czynu popełnionego przez pozostałych współoskarżonych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia składane przez oskarżoną A. Z. zasługiwały na wiarę, ponieważ składała je dwa dni po zdarzeniu oraz dzień po zatrzymaniu, którego niewątpliwie nie spodziewała się, albowiem doszło do niego, gdy taksówką wracała do domu. Fakt, że oskarżony D. Z. następnego dnia po dokonanej kradzieży pojawił się ponownie w Centrum Handlowym, świadczy że oskarżeni nie byli przygotowani na zatrzymanie i zdemaskowanie, i nie zdążyli jeszcze przygotować wspólnej wersji zdarzenia, co uczynili później, a wyraz tego dali na rozprawie. Za wiarygodnością pierwszych wyjaśnień oskarżonej w części wskazanej powyżej przemawia również to, że oskarżona składała te same wyjaśnienia zarówno przed przesłuchującymi ją funkcjonariuszami Policji, jak i później przed Prokuratorem. Dopiero na rozprawie, po upływie kilku lat od zdarzenia, oskarżona przedstawiła całkowicie odmienną wersję, która w ocenie Sądu stanowiła przyjętą przez nią i pozostałych współoskarżonych linię obrony nakierowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej zarówno przez oskarżoną jak i wspólnego znajomego P. K.. Niewiarygodnymi były również powody dla jakich oskarżona tłumaczyła zmianę wyjaśnień. Mianowicie podała, że gdy została zatrzymana miała zagrożoną ciążę, zaś funkcjonariusze Policji używali wobec niej wulgaryzmów, rzucali w nią długopisami oraz zmuszali do podpisania protokołu, pomimo że jak podała, już wówczas zaprzeczała uczestnictwu w zdarzeniu oskarżonego P. K.. Powyższe nie znajduje jednak uzasadnienia poddane ocenie przez pryzmat zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. Skoro bowiem oskarżona jak twierdziła była w tym czasie w zagrożonej ciąży i obawiała się o swój stan, powinna raczej pozostawać w domu, a nie udawać się późnym wieczorem do Centrum Handlowego celem odebrania samochodu. A. Z. nigdzie nie zgłosiła także rzekomego złego wobec niej zachowania funkcjonariuszy Policji, nie tylko już po zakończeniu czynności, ale także w ich trakcie, kiedy przesłuchiwana była przez Prokuratora, do którego zachowania nie miała przecież zastrzeżeń. Nie znajduje żadnego uzasadnienia taka postawa osoby, która rzekomo działała w trosce o swoje i swojego dziecka zdrowie. Samo zatem odwołanie przez oskarżoną wyjaśnień przyznających fakty obciążające wszystkich oskarżonych, nie mogło automatycznie powodować wyeliminowania tych wyjaśnień z materiału dowodowego, bez wnikięcia w konkretne okoliczności w nich zawarte. Szczegółowa analiza tych wyjaśnień, zestawiona także z innymi zebranymi w sprawie dowodami, jasno doprowadziła do stwierdzenia, iż to te pierwsze wyjaśnienia we wskazanym powyżej zakresie były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Oskarżony **D. Z.** konsekwentnie przyznawał się do pierwszego z zarzucanych mu czynów, tj. kradzieży na szkodę J. U., w sposób analogiczny przedstawił przebieg wydarzeń, jego relacja różniła się jedynie w kwestii udziału A. Z. i P. K. w przedmiotowym zdarzeniu. Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do fragmentu wyjaśnień oskarżonego D. Z. przyznającego się do winy, który w sposób szczegółowy i zgodny także z zeznaniami świadków – pracowników ochrony, dokonujących jego ujęcia w dniu 17.01.2007 r. opisał przebieg zdarzeń z dnia 16 i 17 stycznia 2007 r. Wyjaśnienia oskarżonego D. Z. zatem w tym zakresie, w całości zasługiwały na wiarę, potwierdziły je także nagrania z monitoringu, a sam oskarżony konsekwentnie przyznawał się do winy. Jednocześnie Sąd odmówił waloru wiarygodności tym fragmentom wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzeczał on jakoby w dniu 16 stycznia 2007 r. w kradzieży na szkodę J. U. uczestniczyli P. K. i A. Z.. Oskarżony wyjaśniał bowiem, iż A. Z. jedynie kupowała jakieś rzeczy przy stoisku z telefonami, a to on zobaczył na ladzie portfel i go zabrał. D. Z. wskazał przy tym, iż krytycznego dnia był z nimi chłopak o pseudonimie (...), a nie P. K.. Oskarżony wyjaśnił, iż towarzyszące mu osoby nie wiedziały o tym, że dokonał kradzieży portfela. Również przed Sądem oskarżony wyjaśniał, iż kradzież była jego samodzielnym działaniem, tym razem podając, iż trzecią osobą, która była wówczas z nimi w Centrum Handlowym był M., lecz nie potrafił wskazać jego nazwiska. Powyższe jednak stało w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonej A. Z., która potwierdziła swój udział w kradzieży, a także opisała swój udział w niej, mianowicie na prośbę oskarżonego D. Z. zarówno ona jak i oskarżony P. K. odwracali uwagę sprzedawcy J. U.. Nie ma absolutnie żadnych podstaw do uznania, iż A. Z. miała jakiegokolwiek powody,

aby w tym zakresie podawać nieprawdziwe okoliczności, toteż podawana przez oskarżonego D. Z. wersja miała na celu uchronienie jej i P. K. od odpowiedzialności karnej. Wyjaśnieniom oskarżonego D. Z. odnośnie uczestnictwa w przedmiotowej kradzieży P. K. również zaprzeczyła w swoich wyjaśnieniach oskarżona A. Z., która konsekwentnie podawała na etapie postępowania przygotowawczego, iż w dniu 16.01.2007 r. w kradzieży portfela uczestniczył P. i chociaż nie podawała jego pełnego nazwiska, podała wystarczająco dużo informacji, które pozwoliły na ustalenie jego tożsamości. Mianowicie opisała, iż P. miał w P. dziewczynę – E. W. (2), oraz że wraz z D. Z. często się spotykali. W tym miejscu przywołać zatem należy zeznania świadka **E. W. (2)**. Świadek ten, zeznawała w toku postępowania przygotowawczego, iż jej chłopakiem, którego znała przez D. i A. Z. był M.. Przed Sądem świadek sprecyzowała, iż P. K. znała jako M., gdyż tak się przedstawiał, jednocześnie rozpoznała go na zdjęciu nr 5 (k. 223 – 236 akt sprawy). Co prawda świadek nie rozpoznała P. K. podczas rozprawy, jednakże powyższe nie dezawuowało jej zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego oraz pierwszych zeznań na rozprawie. W ocenie Sądu ta zmiana stanowiska przez świadka podczas drugich zeznań składanych na rozprawie wynikała z chęci nieobciążania oskarżonego P. K., szczególnie że do zmiany tej doszło kiedy na sali rozpraw obecny był oskarżony P. K.

Wersję podawaną przez oskarżoną A. Z. odnośnie uczestnictwa w kradzieży oskarżonego P. K. poparli inni świadkowie w sprawie, którzy nie mieli żadnego interesu, aby obciążać nie słusznie oskarżonego K.. Mianowicie oskarżony P. K. został rozpoznany podczas okazania przez A. W. (1) i J. U., a przeprowadzone okazania czyniły zadość wymogom stawianym przez przepisy Kodeksu Postępowania Karnego.

Sam oskarżony **P. K.** w swoich pierwszych wyjaśnieniach również przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, dopiero w kolejnych wyjaśnieniach zmienił swoje stanowisko i zaprzeczał swojemu udziałowi w kradzieży. Wobec pozostałych dowodów zebranych w sprawie to ostatnie stanowisko procesowe oskarżonego należało uznać za przyjętą linię obrony oskarżonego. Przed Sądem oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podając iż przyznał się w swoich pierwszych wyjaśnieniach, ponieważ tak kazali mu zrobić policjanci. Reasumując Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. K., wobec wiarygodnych w tym zakresie pierwszych wyjaśnień oskarżonej A. Z., która opisała udział oskarżonego w kradzieży oraz zeznań świadków A. W. (1) i J. U..

Świadek **A. W. (1)** dokładnie opisał przebieg interwencji jaką podjął w dniu 17.01.2007 r. w CH F. wobec D. Z. oraz klarownie opisał w jaki sposób ustalili, że to ta sama osoba, która dokonała kradzieży w dniu 16.01.2007 r. oraz podał czynności jakie podjął wobec ujętego przez siebie D. Z.. Relacja tego świadka była całkowicie spójna z wyjaśnieniami samego oskarżonego D. Z., w zakresie natomiast udziału w przestępstwie oskarżonego P. K., świadek także nie miał wątpliwości przy jego rozpoznaniu. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka, który przecież w żaden sposób nie był zainteresowany wynikiem niniejszego postępowania, a swoją relację składał swobodnie i bezpośrednio po zdarzeniu, a jednocześnie konsekwentnie ją podtrzymywał w toku całego postępowania.

Podobnie świadek **M. K.** opisał w jaki sposób doszło do ujęcia D. Z., jego zeznania korelowały z zeznaniami A. W. (3), toteż nie było podstaw do ich kwestionowania. Świadek A. W. (1) w czynności okazania rozpoznał także A. Z., która rozpoznana została również przez pokrzywdzonego J. U.. W tym stanie sprawy, Sąd nie miał żadnych podstaw do uznawania, iż oskarżeni A. Z. i P. K. na miejscu zdarzenia znaleźli się przypadkowo, a całość odpowiedzialności za dokonanie czynu zabronionego winien ponieść oskarżony D. Z.. A. Z. jasno bowiem podała, iż P. K. od początku wiedział o kradzieży. Powyższe potwierdził także pokrzywdzony **J. U.**, który wskazał, że feralnego dnia do stoiska podeszła kobieta i mężczyzna, którzy zagadywali go o przedmioty, których nie posiadał na stoisku. Następnie pokrzywdzony podczas okazania rozpoznał oskarżonego P. K. jako tegoż właśnie mężczyznę, który odwracał jego uwagę w czasie gdy drugi ze współsprawców dokonywał kradzieży jego portfela. Istotną kwestią w sprawie niniejszej było także ustalenie ilości środków pieniężnych, które znajdowały się w zabranym przez oskarżonych portfelu pokrzywdzonego. Pokrzywdzony w swoich pierwszych zeznaniach wskazał, iż w portfelu znajdowało się około 10.000,00 złotych, w nominałach po 100 i 200 zł, które to pieniądze miały być przeznaczone na sprowadzenie samochodu i pożyczal je wtedy od różnych znajomych. Przed Sądem pokrzywdzony wskazał z kolei, iż być może miał w portfelu pieniądze również z utargu, a być może były to jego własne środki, ponownie podając, iż było ich kilka tysięcy. Natomiast oskarżeni A. Z. i D. Z. wyjaśniali, iż w portfelu była kwota około kilkudziesięciu złotych, którą to przeznaczyli na zakup paliwa do samochodu. Sąd uznał, iż wiarę należy dać zeznaniom pokrzywdzonego w tym zakresie i przyjmując,

iz w portfelu znajdowała się kwota około 10.000 zł, którą to pokrzywdzony wskazywał od początku postępowania. Pokrzywdzony bowiem w sposób racjonalny uzasadnił, że w portfelu posiadał wskazaną kwotę pieniędzy, która potrzebna mu była do rejestracji sprowadzanych przez siebie samochodów. Niepewność świadka w tym zakresie podczas zeznań przed Sądem niewątpliwie spowodowana była odległością czasową od zdarzenia, jednak wersję świadka potwierdził również świadek **G. S.** ówczesny pracodawca pokrzywdzonego U. i właściciel stoiska. Świadek ten bowiem zeznał, iż w wyniku przedmiotowej kradzieży nie poniósł żadnej straty, nadto dodał, że pokrzywdzonemu zginęła duża kwota pieniędzy, gdyż sprowadzał wtedy samochody. Wobec zgodnych zeznań tych świadków, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Zwłaszcza świadek G. S., jako osoba zupełnie postronna, nie miał żadnych podstaw do zeznawania niezgodnego z rzeczywistością. Pokrzywdzony J. U. nie składał także wniosku o naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody, co także potwierdza, iż jego zeznania nie były podyktowane chęcią osiągnięcia zysku.

Odnośnie drugiego i trzeciego czynu zarzucanego aktem oskarżenia, oskarżony **D. Z.** nie przyznał się do ich popełnienia. Nadto wyjaśnił, że znaleziony w jego mieszkaniu aparat fotograficzny nie został przez niego skradziony, lecz zakupiony na bazarze na Wolumenie za około 150 – 200 zł. Oskarżony potwierdził, iż cena aparatu był atrakcyjna, że nabył go od nieznannej osoby oraz, że nie otrzymał żadnych dokumentów potwierdzających legalne pochodzenie tegoż aparatu. Odnośnie zaś trzeciego zarzutu, oskarżony kategorycznie zaprzeczył kradzieży telefonu, wskazał że nic o nim nie wie. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania tych wyjaśnień oskarżonego, gdyż w sprawie nie przedstawiono żadnych dowodów, które mogłyby podważyć jego wersję. Niewątpliwie znaleziony podczas przeszukania lokalu mieszkalnego, który zajmował D. Z. wraz z A. Z., aparat fotograficzny został skradziony. Powyższe wynika ze spójnych i konsekwentnych zeznań świadka **S. M.**, który zeznał, iż aparat skradziono w dniach 14-15.01.2007 r. ze sklepu (...). Jednocześnie jednak nie ustalono kto i dokładnie w jaki sposób dopuścił się kradzieży przedmiotowego aparatu. W toku całego postępowania nie zgromadzono żadnych dowodów, które wskazywałyby, że sprawcą kradzieży był D. Z.. Z pewnością niewystarczający do takiego ustalenia był sam fakt znalezienia rzeczzonego aparatu w mieszkaniu oskarżonego oraz twierdzenie A. Z., iż D. Z. dopuszczał się różnego rodzaju kradzieży na terenie sklepów, szczególnie że wersji oskarżonego D. Z. nie dało się z całą pewnością wykluczyć. Te same twierdzenia należy odnieść do czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie trzecim aktu oskarżenia. Niewątpliwie świadek **K. B.** zeznał, iż skradziono telefon ze sklepu mieszczącego się w T. przy Al. (...) w W.. Ww. jako pracownik tego sklepu, wskazał także, że prawdopodobnie kradzieży dokonano poprzez wyjęcie dolnego zamka z szafki z pleksy i następnie wyjęcie rzeczzonego telefonu. A. Z. wyjaśniła także, iż D. Z. w sklepie (...) na K. dopuścił się kradzieży telefonu, który potem sprzedał. Jednocześnie zostało ustalono, iż niemożliwym było ustalenie numeru I. skradzionego telefonu, gdyż nie zabezpieczono żadnej dokumentacji związanej z tym telefonem. Wobec zatem wskazań świadka, w ocenie Sądu obecnie nie można bez zaistnienia poważnych wątpliwości ustalić, czy w ogóle doszło do rzeczowej kradzieży, a już na pewno kto był jej sprawcą. Dlatego też w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego również musiały zostać uznane za zgodne z prawdą.

Za wiarygodne, ale w ograniczonym zakresie przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, Sąd uznał zeznania świadków **M. P. (2)** i **M. M. (2)**, którzy zrelacjonowali przedstawiane im wersje zdarzenia przez świadka A. W. (1) oraz wskazali, że zatrzymania oskarżonej A. Z. dokonali w taksówce. Bez znaczenia dla ustaleń faktycznych w sprawie były również zeznania świadka **A. W. (2)**, taksówkarza odwożącego z Centrum F. w dniu 17.01.2007 r. A. Z.. Zeznania świadka **D. (...)**, jak najbardziej wiarygodne, w ocenie Sądu świadczyły o skłonnościach do konfabulacji oskarżonej A. Z. odnośnie osób biorących udział w zdarzeniu w dniu 16.01.2007 r. D. (...) przesłuchiwany był bowiem na okoliczność swojego udziału w zdarzeniu, którą to sugerowała początkowo A. Z..

Za nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd uznał zeznania świadków D. L., B. P., P. S., J. K. i R. W., którzy nie mieli wiedzy o przedmiotowych zdarzeniach.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynów oskarżonych:

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego wina oskarżonych A. Z., D. Z. oraz P. K. w popełnieniu czynu zarzucanego im w punkcie pierwszym aktu oskarżenia nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości.

W odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu D. Z. w punkcie drugim aktu oskarżenia, Sąd uznał, iż jego zachowanie wypełniło znamiona czynu z art. 291§1 kk i w tym zakresie jego wina również nie budzi wątpliwości i została udowodniona w całości. Z kolei w odniesieniu do zarzutu z punktu trzeciego aktu oskarżenia Sąd uznał, iż w postępowaniu nie ustalono danych pozwalających na przypisanie oskarżonemu jego popełnienia i uniewinnił oskarżonego od popełnienia tego czynu.

W pierwszej kolejności odnosząc się do czynu przypisanego oskarżonym w punkcie pierwszym sentencji wyroku wskazać należy, iż działanie oskarżonego D. Z. polegające na zabraniu z lady sklepowej portfela należącego do J. U., jak sam oskarżony przyznał z zamiarem dokonania jego kradzieży, w pełni realizuje znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 278 §1 kk. Zachowanie oskarżonego wskazuje, że działał on z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na włączenie skradzionych rzeczy do swojego majątku i postępowanie z nimi jak z własnymi. Zamiar oskarżonego jasno odczytać można nie tylko z jego wyjaśnień, ale z całokształtu podjętych przez wszystkich oskarżonych w momencie czynu działań wedle określonego planu i podziału ról. Oskarżeni A. Z. i P. K. odciągali uwagę pokrzywdzonego J. U., zaś oskarżony D. Z. w tym czasie dokonał zaboru przedmiotowego portfela. Całość zatem okoliczności świadczy, iż wszyscy oskarżeni swoją świadomością w pełni obejmowali cel jaki im przyświecał, a także jakie środki do tego celu będą im konieczne, a które następnie przedsięwzięli. Podkreślenia wymaga, że „wspólne wykonanie przestępstwa zakłada wyraźne lub milczące porozumienie i wymaga objęcia świadomością podejmowania wspólnych działań przez współdziałających” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 września 2005 r., II AKa 126/05, OSAB 2005/3/27). O wspólnym działaniu można mówić zatem nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 08.05.2013 r., II AKa 126/13, LEX nr 1322731). W świetle powyższego bez znaczenia pozostaje, który ze sprawców dokonał zaboru mienia, a który odwrócił uwagę pokrzywdzonego. Wszakże odwrócenie uwagi J. U. poprzez zadawanie mu pytań było warunkiem popełnienia czynu zabronionego. W ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, iż wszyscy oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim ukierunkowanym na osiągnięcie korzyści majątkowej z dokonanego przez D. Z. zaboru mienia pokrzywdzonego. Zachowanie przestępcze oskarżonych wymierzone było przeciwko własności. Zabór mienia w celu przywłaszczenia oznacza bowiem działanie w zamiarze wyjęcia rzeczy spod władztwa osoby nią władającej i objęcie jej we własne władanie. Jasnym jest, iż oskarżony biorąc z lady portfel pokrzywdzonego, następnie wychodząc z nim ze sklepu, a A. Z. i P. K. umożliwiając mu to poprzez odwrócenie uwagi pokrzywdzonego, w zamierzony sposób objęli nie należące do nich rzeczy we własne władanie. Oskarżeni niewątpliwie działali w sprawie niniejszej w celu uzyskania korzyści majątkowej. Istnienie zamiaru popełnienia czynu wynika z samych wyjaśnień oskarżonej A. Z., a także z modus operandi oskarżonych, którzy przemyśleli w jaki najłatwiejszy sposób mogą zabrać i przywłaszczyć sobie mienie pokrzywdzonego.

Jednocześnie Sąd dokonując analizy ustalonego stanu faktycznego sprawy uznał, iż nie można przypisać oskarżonym wypełnienia znamion czynu z art. 275§ 1 kk i w tym zakresie dokonał zmiany opisu i kwalifikacji czynu z punktu pierwszego aktu oskarżenia. Powyższa decyzja oparta była na uznanych za wiarygodne zeznaniach pokrzywdzonego J. U., który wszakże wskazał, iż odzyskał część dokumentów, które zostały znalezione z śmietnika (k. 1340), a sam oskarżony D. Z. również wyjaśniał, że dokumenty, które znajdowały się w portfelu – wrzucił do skrzynki na listy (k. 338). Nie ulega bowiem wątpliwości, że kradzież cudzego dokumentu trzeba rozumieć tak jak kradzież rzeczy ruchomej, a tym samym do przypisania powyższego konieczne jest ustalenie, iż zaborowi dokumentu towarzyszył zamiar kierunkowy, jakim jest chęć przywłaszczenia cudzego dokumentu. Jest to niezbędny element związany z przypisaniem sprawcy zaboru cudzej rzeczy (dokumentu), odpowiedzialności karnej za kradzież. (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, [w:] Zoll, Kodeks karny, t. III, 2008, s. 54). W sprawie w żaden sposób ustalić się nie dało, iż oskarżonym towarzyszył zamiar kierunkowy nastawiony na kradzież również dokumentów wręcz przeciwnie,

oskarżony D. Z. jasno wyjaśniał, iż dokumentów pozbył się, a to uzyskanie pieniędzy było jego celem. „Kradzież dowodu osobistego można popełnić tylko z winy umyślnej z zamiarem kierunkowym, jak każdą inną kradzież. Gdy sprawca zaboru nie wiedział, że wśród zabieranych rzeczy znajduje się dowód osobisty, nie można uznać, że chciał ten dowód sobie przywłaszczyć. Jeśli zaś później dowód osobisty tak zabrany oddał pokrzywdzonemu przez pośrednika (odesłał, wyrzucił), dowodzi to braku zamiaru późniejszego przywłaszczenia go sobie.” (wyrok SA w Krakowie z dnia 4 kwietnia 1996 r., II AKa 61/96, KZS 1996/5-6/58).

Przechodząc do oceny prawnej zachowania D. Z. w odniesieniu do czynu przypisanego mu w punkcie drugim wyroku, stwierdzić należy, iż jak jasno wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego oskarżonemu w ramach zarzucanego mu czynu przypisać można było jedynie sprawstwo czynu z art. 291§1 kk. W sprawie nie ustalono bowiem, że to oskarżony D. Z. dokonał zaboru rzeczonoego aparatu cyfrowego marki D. o numerze fabrycznym (...) o wartości 1399,00 zł ze sklepu (...) przy ul. (...) w W.. Niewątpliwie w rzeczonym sklepie doszło do kradzieży aparatu w dniach 14 lub 15 stycznia 2007 r., niewątpliwie również aparat ten odnaleziono w mieszkaniu oskarżonego w dniu 18 stycznia 2007 r. Nie zostało jednak ustalone co działo się z rzeczonym przedmiotem pomiędzy dniami 14-15 stycznia 2007 r. a 18 stycznia 2007 r., kiedy to aparat został odnaleziony w mieszkaniu oskarżonego. Podobnie nie można było przypisać oskarżonemu kradzieży w styczniu 2007 r. w W. poprzez odciążenie płyty pleksowej szafki, aparatu telefonicznego marki N., która miała być dokonana na szkodę K. B.. Nawet bowiem przyjęcie, iż do tej kradzieży w ogóle doszło (co też nie zostało w ocenie Sądu bezsprzecznie ustalone) i tak wskazania A. Z. odnoszące się do różnych kradzieży, których miał dopuścić się oskarżony D. Z. nie pozwoliłyby na przypisanie mu sprawstwa tych czynów. Powyższe jak to należy stanowczo podkreślić wykraczałoby poza ramy swobodnej oceny dowodów jako ustalenie całkowicie dowolne. W dalszym bowiem ciągu nawet w świetle tej części wyjaśnień oskarżonej, nie możliwym jest ustalenie, czy faktycznie oskarżany D. Z. takich kradzieży się dopuścił. Powyższe nie oznacza, iż Sąd nie daje w tym zakresie wiary oskarżonej A. Z., której to wyjaśnienia stanowiły wszakże podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, jednak co do czynu pierwszego z aktu oskarżenia wyjaśnienia te poparte były także innymi dowodami, czego nie można powiedzieć o dwóch kolejnych zarzutach. Reasumując brak jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu świadczącego o tym, że oskarżony D. Z. dokonał zaboru rzeczonoego aparatu fotograficznego i telefonu, a także brak możliwości ustalenia powyższego skutkowało zmianą kwalifikacji czynu przypisanego oraz uniewinnieniem. Nie zabezpieczono bowiem nagrań z monitoringów w obu punktach sprzedaży skąd skradziono rzeczono przedmioty. Jedynym punktem odniesienia było posiadanie przez D. Z. aparatu fotograficznego, który niewątpliwie został skradziony. Jednocześnie z całą stanowczością podkreślić wypada, iż sam fakt, że oskarżony posiadał rzeczony aparat nie przesądza jeszcze o jego odpowiedzialności za dokonanie kradzieży. Zarzut z punktu trzeciego aktu oskarżenia został z kolei postawiony oskarżonemu w oparciu o wyjaśnienia A. Z., która przecież świadkiem kradzieży telefonu nie była oraz zeznań pracownika punktu sprzedaży, który także nie widział sprawcy. Chociaż hipoteza, iż oskarżony mógł dopuścić się tej kradzieży, skoro tak wyjaśniała bliska jemu osoba, której to sam miał przekazać taką informację, wydaje się być prawdopodobna, to z całą stanowczością podkreślić należy, iż nie została ona udowodniona. Można bowiem ustalić co najmniej kilka innych prawdopodobnych wersji zdarzenia, co poddaje w wątpliwość zasadność stawianego oskarżonemu zarzutu. Takie wątpliwości, których usunąć się na obecnym etapie postępowania nie da, należy jednocześnie bezwzględnie interpretować na korzyść oskarżonego. Sąd nie znalazł zatem podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego odnośnie jego nie przyznania się do winy i wyjaśnieniom, iż aparat fotograficzny nabył na bazarze na Wolumenie oraz, że nie dokonał kradzieży telefonu komórkowego. Nie można zatem wykluczyć, iż tak jak wskazuje oskarżony faktycznie nabył on aparat fotograficzny, co implikuje jego odpowiedzialność z art. 291§1 kk. Sąd nie był w stanie w żaden sposób wyjaśnić wątpliwości co do kradzieży telefonu komórkowego, przede wszystkim z uwagi na fakt znacznej czasowej odległości od zdarzenia, od którego minęło już ponad 7 lat. Oczywiście jest, iż fakt że A. Z. wskazywała na kradzież telefonu przez D. Z., a także iż ustalono, że z wskazywanego sklepu w tym samym okresie zginął telefon, potencjalnie mógłby służyć do ustalenia sprawstwa oskarżonego, gdyby zostało to poparte dodatkowymi wiarygodnymi dowodami. Nawet samo posiadanie skradzionego przedmiotu jest jeszcze niewystarczające do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanych aktem oskarżenia czynów. Sąd mając zatem wszystkie wskazane wyżej wątpliwości, mając na uwadze zupełnie jasną i wyrażoną wprost zasadę in dubio pro reo, rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego, albowiem wątpliwości tych usunąć nie zdołano w toku całego postępowania i w konsekwencji uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie trzecim aktu oskarżenia

czynu oraz zmienił kwalifikację czynu zarzucanego mu w punkcie drugim aktu oskarżenia. Sąd ustalił zatem w oparciu o wyjaśnienia samego oskarżonego, co do których przeciwdowodów nie ustalono, iż oskarżony nabył w okresie od 14/15 stycznia 2007 r. do 18 stycznia 2007 roku rzeczony aparat fotograficzny. Z wyjaśnień samego oskarżonego jasno bowiem wynika, iż cena aparatu była bardzo niska, nabywając go nie otrzymał żadnych dokumentów, zaś towarzyszące temu zakupowi okoliczności, w tym również miejsce jego nabycia świadczyło, że oskarżony co najmniej zdawał sobie sprawę, iż przedmiotowy aparat fotograficzny mógł pochodzić z czynu zabronionego, a mimo to nabył go. Toteż oskarżony działał z zamiarem co najmniej ewentualnym popełnienia czynu zabronionego, nakierowanym na uzyskanie władztwa nad rzeczą poprzez jej nabycie za atrakcyjną cenę.

Tym samym w punkcie pierwszym sentencji wyroku, Sąd uznał oskarżonych A. Z., D. Z. i P. K. winnych tego, że w dniu 16.01.2007 r. w W. na terenie Centrum Handlowego (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w bliżej nieustalonej kwocie około 10.000,00 zł na szkodę J. U., z tym że oskarżony D. Z. czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za przestępstwo umyślne, podobne i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, zaś oskarżeni P. K. i A. Z. zrealizowali znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 278§1 kk. Oskarżony D. Z. był bowiem uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 11 września 2000 r. sygn. akt II K 356/00 za czyn z art. 279§1 kk na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, połączoną w wyroku łącznym Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie sygn. akt II AKa 1/10 i wchodzącą w skład kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, którą to karę oskarżony odbywał w okresach: 30.12.1999 r., 16.12.2002 r. – 21.05.2003 r., 10.06.2003 r.-10.12.2003 r., 09.01.2004 r.- 03.02.2005 r. W punkcie drugim sentencji wyroku, Sąd dokonując modyfikacji w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu uznał go za winnego tego, że w okresie od 14/15 do 18 stycznia 2007 r. nabył w W. pochodzący z kradzieży aparat cyfrowy marki D. o numerze fabrycznym (...) o wartości 1399,00 zł, przy czym czynu tego oskarżony dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za przestępstwo umyślne, podobne i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 291§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, ponownie posiłkując się powyższym wyrokiem. W punkcie trzecim sentencji wyroku, Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu z przyczyn wyłożonych powyżej w uzasadnieniu.

W świetle dokonanej analizy Sąd doszedł do przekonania, iż stopień społecznej szkodliwości wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu D. Z. jest znaczny. Zdecydował o tym w szczególności rodzaj naruszonych przez oskarżonego prawnie chronionego dobra, tj. mienia oraz całokształt okoliczności owego naruszania i jego uprzednia karalność.

Przy wymiarze kary ustalanej za każdy popełniony przez oskarżonego czyn, Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a zatem swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważonymi, sprawiedliwymi a zarazem adekwatnymi do stopnia społecznej szkodliwości czynów będą orzeczone wobec oskarżonego D. Z. kary jednostkowe roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn pierwszy, kara 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn drugi i następnie kara łączna (zgodnie z art. 85 kk oraz 86 § 1 kk) roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę Sąd uznał za w pełni sprawiedliwą i adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez tego oskarżonego. Tak orzeczona kara łączna spełni w ocenie Sądu cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają osiągnąć w stosunku do oskarżonych oraz zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Uznając oskarżoną A. Z. za winną zarzucanego jej czynu Sąd mając na uwadze, aby kara była adekwatna do stopnia winy oskarżonej i spełniła swoje cele prewencji generalnej i indywidualnej wymierzył oskarżonej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Za takim wymiarem kary przemawiają ogólne dyrektywy wymiaru kary, ale przede wszystkim potrzeba w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i samej oskarżonej. Jednocześnie w związku z tym, iż oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec niej kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30,00 złotych.

Wobec oskarżonego P. K., Sąd kierując się dyrektywami z art. 53§1 i 2 kk wymierzył karę roku pozbawienia wolności i także mając na uwadze, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd orzekł także karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40,00 złotych. W ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara jest adekwatna do stopnia jego winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz zabezpiecza względy prewencji indywidualnej i generalnej w zakresie jej indywidualnego i społecznego oddziaływania.

W sprawie niniejszej Sąd jednocześnie uznał, iż występują okoliczności przemawiające za skorzystaniem z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych oskarżonym A. Z. i P. K. kar pozbawienia wolności. Na korzyść oskarżonych Sąd poczytał fakt, iż chociaż oskarżeni współdziałali z D. Z. jednak to on był inicjatorem przedsięwzięcia. Należy mieć też na uwadze, iż o tym czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, decydująca jest ocena w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej (por. Wyrok SA w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r. II Aka 42/09, LEX nr 504090, Prok.i Pr.-wkl. 2009/11-12/28, KZS 2009/7-8/68). W związku z powyższym bacząc na fakt, iż nie było potrzeby odizolowania oskarżonych od społeczeństwa, Sąd nie znajdował podstaw do zastosowania wobec nich kary w postaci pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Toteż Sąd zastosował wobec oskarżonej A. Z. warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres 2 lat próby, a wobec oskarżonego P. K. na okres 4 lat próby. W ocenie Sądu takie skazanie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawców celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Sąd stoi na stanowisku, iż wobec oskarżonych powyższe przesłanki są spełnione.

W punkcie siódmym sentencji wyroku na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonej A. Z. kary grzywny Sąd zaliczył okres zatrzymania w sprawie w dniach 17.01.2007 r. – 18.01.2007 r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny, analogicznie w punkcie ósmym sentencji wyroku dokonując takiego zaliczenia na poczet orzeczonej kary grzywny wobec oskarżonego P. K..

W punkcie dziesiątym sentencji wyroku Sąd zasądził na rzecz adw. G. P. kwotę 1680,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonej A. Z., zaś w punkcie jedenastym na rzecz adw. M. B. kwotę 1764,00 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego D. Z., obydwie kwoty powiększone o należną stawkę podatku od towarów i usług. Sąd miał tu na uwadze stosowne przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd ponadto na podstawie artykułu 627 kpk obciążył oskarżonych kosztami sądowymi, uznając iż są oni w stanie owe należności uiścić.